



*Or*

Warszawa, d. 17 lipca 1919.

Naczelne Dowództwo W. P.

Oddział II

Sekcja Wojsk.-Dyplomat.

D.Nr.8727/II.

Przyjazd delegacji czeskiej  
do Krakowa i sytuacja na  
Śląsku Cieszyńskim.

1144/92  
*Pol*  
*92.*

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

w W a r s z a w i e.

W załączeniu przesyła się raport rotm. Czaczki z dnia  
15 lipca r.b.

Wymieniona tam delegacja czeska ma przyjechać do Krakowa dopiero 20 b.m.

1 załącznik:

I zastępca Szefa Sztabu:

Kuliński m.p.

Pułkownik.

Za zgodność:

*Polakuskantmjr*

*Szef Oddziału II*

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

L. Dz. 1144/92 dnia 19 VII 1919.

załącz. Wyd.



268

*27*

Sztab Generalny Oddział Rzm.2 Warszawa.

Cieszyn, dow 267 15 /7-18

1144/92.

Cieszyn 15 lipca 1919-/1 597/, sytuacja niezmieniona, na Śląsku spokój zupełny. W myśl rozkazu jaki wczoraj otrzymałem z Nacz. Dow. zawiadomiłem wszystkich członków o mającym się odbyć dziś ewentualnie jutro konferencji polsko-czeskiej w Krakowie. O przygotowanie biur dla konferencji prosiłem Sztab Generalny D.O.G. Kraków, dyrekcje policji, delegata Biesiadeckiego, zastępcę gen. delegata radcę Bande prosząc równocześnie, aby się komisją zajęli bardzo gościnnie i wszystko im ułatwili. Ponieważ wczoraj było połączenie z Morawską Ostrawą zerwane mówiłem dopiero dzisiaj po południu z Naczelnym Dowództwem wojsk czeskich w Morawskiej Ostrawie i prosiłem o podanie mi dokładnej daty i godziny przyjazdu delegatów czeskich do Krakowa, lecz ci oświadczyli mi, że po zapytaniu się w Pradze otrzymali odpowiedź, że o żadnej konferencji nie wiedzą tylko że z Pragi wyjeżdżają delegaci do Warszawy. /chodzi tu zapewno o poselstwo czeskie/-cała ta wiadomość wydaje się nam bardzo podejrzana, bo Czesi zawiadamiają Warszawę o wyjeździe delegatów do Krakowa, tutaj zaś Czesi nic o tem nie wiedzą i gromadzą wojska na linii demarkacyjnej /dokładne zestawienie sił czeskich wysłałem dzisiaj w nocy/, w dalszym ciągu aresztują Polaków. Wczoraj zaaresztowano członka Rady Narodowej Sojkowa-delegaci czescy którzy byli w Cieszynie przy komisji koalicyjnej wyjechali dzisiaj do Ostrawy, pozostał tylko jeden oficer z żołnierzem, gazety czeskie zupełnie nic nie podają o mającej się odbyć konferencji, rocznice grunwaldzką uczciła dziś w sposób godny i uroczysty wojskowość nasza. Rano odegrała kapela wojskowa pobudkę: o godz. 9.30x przed połudn. odbyła się Msza Sw. polowa przy uczestnictwie garnizonu, przedstawiciele komisji Ententy, władz i wielkiej ilości publiczności. W czasie nabożeństwa wojsko dało salwy, podniosłe kazanie patryjotyczne wygłosił kapelan ks. Antosz. Po nabożeństwie odbyła się wspaniała defilada piechoty i konnicy a następnie koncert orkiestry wojskowej, "Lidove Noviny" donoszą

że Niemcy z Cieszyna i Bielska wnieśli na konferencji pokojowej w Paryżu oskarżenie przeciw rządowi polskiemu z powodu ostatnich aresztowań w obu tych miastach. W Mor. Ostrawie wychodzi tygodnik syonistyczny w niemieckim języku p.t. "Judisches Volksblatt". Piśmo to występowało przeciw państwu i armii polskiej, wskutek czego polski rząd krajowy na Śląsku odebrał mu debiut pocztowy, w Litomierzycach dziś przed południem wkroczył tłum cywilnych Czechów, żołnierzy i legjonistów do magistratu i sponiewierał burmistrza dr. Prochaskę, jednego urzędnika i starszego policjanta również fizyk powiatowy, który właśnie bawił u burmistrza, został raniony, burmistrz dr. Prochaska musi pozostać w łóżku, bliższe szczegóły nie są dotąd znane - ostrawscy czesi znani są z niewybredności środków walki politycznej. Nie cofają się przed żadnymi środkami, które tylko mogą zaszkodzić przeciwnikowi - co wczoraj jeszcze uważali za zbrodnie - dziś otaczają ochroną, kogo niedawno wykluczali z moralnego społeczeństwa, z tym dziś się bratają, skoro tego wymaga samolubny interes polityczny. Tak się ma rzecz ze śląskimi renegatami, z przed pół roku prusofilskimi ślązakowcami płatnego sługusa niemieckiego Kozdonia - był czas kiedy prasa czeska nie wyłączając "Dennika Ostrawskiego" piętnowała haniebnie praktyki renegackie eksposła sejmowego Kozdonia i malowała go jako wyrzutka polskiego narodu - dziś ta sama prasa uważa go za swego najlepszego sojusznika, a to jedynie z tej przyczyny, że z żołdu niemieckiego przeszedł na żołd czeski i stał się janczarem czesko-słowackiej republiki przeciw własnemu narodowi. Dotychczas przynajmniej sojuszu tego Czesi nie afiszowali publicznie a uczynili to dopiero wczoraj na zgromadzeniu renegatów które odbyło się w Mor. Ostrawie z inicjatywy Kozdonia a pod patronatem narodowego wyboru pro śląsko, zgromadzenie to nazwali ostrawscy czesi "Schuza Slezahu" faktycznie uczestnikami byli ostrawscy czesi i kilku śląskich renegatów przemawiali prof. Chlumski były profesor krakowskiego uniwersytetu Miksza z Bogumina, Kozdon z Skoczowa, Bura z Mostów, pocztmistrz Bayer z Trzyńca, Vluka z

opawskiego i Broz z Orłowej. sprawozdania prasy czeskiej poświęcone są naturalnie głównym wywodom renegatów Kozdonia i Bury bo ci stekiem oszczerstwa obrzucali naród polski i wpraszała się na służbę do Czechów, Przemówienie tych wódzów bez wojska służy ostrawskim politykom za sposobność do nowego wrzasku imperjalistycznego, że cały Śląsk Cieszyński należy do korony czeskiej, bo tego żąda "lud śląski" w tym duchu uchwalono też rezolucje, która Kozdon ma zawieźć do Pragi i wręczyć prezydentowi Masarykowi

Czaczka rotmistrz

Za zgodność:

*S. Narzyński*

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York